

Sygn. akt II CSK 330/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z wniosku M. S.  
przy uczestnictwie E. Spółki Akcyjnej w G.,  
E. Spółki Akcyjnej w P.  
i E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.  
o ustanowienie służebności przesyłu,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 5 maja 2016 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy  
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 13 listopada 2014 r.,

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i  
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 12 lutego 2013 r. oddalił wniosek M. S. o ustanowienie na opisanej nieruchomości, stanowiącej jego własność służebności przesyłu na rzecz E. S.A. w G. albo E. S.A. w P. albo E. sp. z o.o. w P. obejmującej korzystanie z tej nieruchomości w celu eksploatacji linii elektroenergetycznych: napowietrznej SN 15 kV, linii kablowej eSN 15 kV, linii napowietrznej NN 0,4 kV i przyłącza kablowego do szafki SO.

Sąd Okręgowy w K. zaskarżonym postanowieniem oddalił apelację wnioskodawcy. Ustalenia Sądu Rejonowego podzielone i przyjęte za własne przez Sąd Okręgowy przedstawiały się następująco:

W 1959 r. w miejscowości R. prowadzone były prace elektryfikacyjne, związane z budową linii wysokiego napięcia i stacji trafo, o czym mieszkańcy zostali powiadomieni na zebraniu wiejskim w dniu 23 października 1959 r. Poprzednik prawny wnioskodawcy A. S. złożył wówczas oświadczenie na piśmie, że wyraża zgodę na usytuowanie na jego nieruchomości stacji transformatorowej i nie zgłasza żadnych roszczeń z tego tytułu. Wymienione urządzenia zostały wykonane w 1960 r.; zasilają także gospodarstwo domowe wnioskodawcy.

Grupa Energetyczna E. S.A. w 2004 r. prowadziła w miejscowości R. prace związane z rozbudową sieci elektroenergetycznej, obejmujące budowę linii napowietrznej, kablowej 15 kV. Ojciec wnioskodawcy P. S. wyraził zgodę na wejście na jego nieruchomość oraz zobowiązał się zapewnić pracownikom przedsiębiorstwa energetycznego swobodny dostęp w celu prowadzenia prac eksploatacyjnych i remontowych. Poprzednicy prawni uczestniczki, a następnie i ona swobodnie korzystali , i ma to miejsce obecnie, z wybudowanych urządzeń, które są częścią napowietrznej linii energetycznej ze stacji transformatorowo – rozdzielczej Głównego Punktu Zasilania w P. Urządzenia te stanowią własność uczestniczki.

Po wybudowaniu i zamontowaniu urządzeń były one od 1961 r. w posiadaniu Zakładu Energetycznego Okręgu Z. w P. W dniu 24 czerwca 1982 r. ten zakład,

będący poprzednikiem E. sp. z o.o. w P., został wpisany do rejestru przedsiębiorstw państwowych.

Podstawą ustaleń były przedstawione przez uczestniczkę dokumenty zwłaszcza związane z budową linii przesyłowej w 1959 r., mają one charakter dokumentów prywatnych, które w połączeniu z pozostałymi dowodami, pozwoliły na odtworzenie faktów istotnych w sprawie. Wniosek uczestniczki o złożenie oryginałów dokumentów Sąd uznał za spóźniony i zmierzający do przewleczenia postępowania.

Sąd Rejonowy uznał, że legitymowaną do udziału w niniejszym postępowaniu jest E. sp. z o.o. w P. Stwierdził, że był uzasadniony zarzut nabycia przez Skarb Państwa służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu polegającej na korzystaniu przez przedsiębiorstwo państwowe, działające w imieniu i na rzecz tego właściciela, z trwałych i widocznych urządzeń przesyłowych, usytuowanych na nieruchomości stanowiącej własność poprzednika prawnego wnioskodawcy. Wykazane zostały przesłanki obejmujące posiadanie służebności w złej wierze przez wymagany 20 letni okres (art. 292 k.c. w związku z art. 172 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 1990 r.), a skoro wejście w posiadanie służebności nastąpiło najpóźniej z dniem 1 stycznia 1961 r., to do zasiedzenia doszło z dniem 1 stycznia 1981 r.

Wyrażenie zgody przez A. S. na budowę i korzystanie z urządzeń przesyłowych dotyczyło nie tylko stacji trafo, ale i linii elektroenergetycznych napowietrznych i podziemnych, ponieważ te urządzenia nie mogą być eksploatowane oddzielnie. Z uwagi na niedochowanie wymaganej formy oświadczenie nie mogło być ocenione jako ustanawiające służebność.

Modernizacja linii elektroenergetycznej w 2005 r. nie miała wpływu na przyjęcie nabycia służebności przez zasiedzenie, ponieważ nie doszło do przedmiotowej zmiany korzystania z nieruchomości wnioskodawcy. Poprzednik prawny uczestniczki nabył prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy. Natomiast kolejne działania modernizacyjne i ułożenie dodatkowych

kabli były widoczną realizacją prawa do korzystania z całej nieruchomości w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do eksploatacji urządzeń energetycznych.

Sąd Okręgowy poprzestał na podzieleniu także wywodów prawnych Sądu pierwszej instancji bez bliższego odniesienia się do zarzutów zawartych w apelacji. Uznał, że uczestniczka skutecznie podniosła zarzut zasiedzenia służebności, którą jej poprzednik wykonywał na rzecz Skarbu Państwa przez wymagany okres 20 lat.

Wnioskodawca w skardze kasacyjnej powołał obie podstawy przewidziane w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego połączył z niewłaściwym zastosowaniem art. 305<sup>1</sup> w związku z art. 305<sup>4</sup>, 285, 292, 172 § 1 i 2, 340, 352 k.c., polegającym na przyjęciu, iż z dniem 1 stycznia 1981 r. nastąpiło zasiedzenie służebności na rzecz Skarbu Państwa, podczas gdy żądanie wnioskodawcy dotyczyło urządzeń wybudowanych i zamontowanych na jego nieruchomości w 2004 r., przebieg ich nie pokrywał się przebiegiem urządzeń zlikwidowanych, których dotyczył zarzut zasiedzenia. Naruszenie przepisów postępowania dotyczyło art. 609 w związku z art. 510 k.p.c. i polegało na podzieleniu zarzutu zasiedzenia na rzecz podmiotu, który nie był uczestnikiem postępowania. Uchybienie art. 245 k.p.c. odnosiło się do przypisania mocy dowodowej kserokopiom, niepoświadczonym za zgodność z oryginałami dokumentów. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczona została w orzecznictwie możliwość przesłankowego stwierdzenia nabycia w drodze zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego, po rozpoznaniu zarzutu zasiedzenia także w postępowaniu o ustanowienie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu albo służebności przesyłu, ponieważ również w tych sprawach dochodzi do sporu o prawo. Znajdują tu zastosowanie poglądy wyrażone w uchwałach Sądu Najwyższego: z dnia 20 marca 1969 r., III CZP 11/69 (OSNC 1969, nr12, poz. 210; z dnia 21 października 1994 r., III CZP 132/94 (OSNC 1995, nr 2, poz. 3); z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 101/15 (Biul. SN 2016, nr 3, poz.7); wyrok z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 641/11 (niepubl.) stwierdzające, że uwzględnienie zarzutu zasiedzenia nie jest

objęte treścią rozstrzygnięcia o żądaniu, bo stanowi jedynie przesłankę orzeczenia co do istoty sprawy. Sąd ustala w uzasadnieniu, że doszło do zasiedzenia, co jest wiążące między uczestnikami postępowania i prowadzi do oddalenia żądania. Zagadnienie możliwości rozpoznania zarzutu zgłoszonego przez posiadacza służebności nabycia tego prawa przez jego poprzednika prawnego w drodze zasiedzenia, nieuczestniczącego w sprawie, było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 641/11. Przyjęte zostało, że z uwagi na odrębność trybu rozpoznania sprawy o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego i o stwierdzenie zasiedzenia oraz moc wiążącą rozpoznania zarzutu jedynie między stronami, powinien być on rozpoznany w odrębnym postępowaniu z udziałem osoby, na której rzecz zasiedzenie powinno być stwierdzone. Stanowisko to podzielone zostało w postanowieniu z dnia 3 marca 2016 r., II CSK 283/15 (niepubl.), wydanym w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu. Natomiast w uchwale z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 101/15 Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu sąd może rozpoznać zarzut posiadacza urządzeń przesyłowych, że służebność została nabyta przez zasiedzenie przez jego poprzednika prawnego, niebiorącego udziału w sprawie. Za dopuszczeniem takiej możliwości przemawia istota i funkcja zarzutu obronnego o charakterze niweczącym żądanie, opartym na powstaniu uprawnienia z mocy prawa, które nie wymaga konstytutywnego orzeczenia sądu lub innego organu. W takiej sytuacji nie dochodzi do naruszenia interesu osoby nieuczestniczącej w postępowaniu ani do ograniczenia możliwości obrony przez wnioskodawcę kwestionującego ten zarzut. Nie ma przeszkód do wystąpienia przez zainteresowanego z własnej inicjatywy z żądaniem wydania postanowienia stwierdzającego nabycie służebności w drodze zasiedzenia. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną przychylił się do koncepcji sformułowanej w tej uchwale zwłaszcza, że wnioskodawca nie przeciwstawił twierdzeniu uczestniczki - następczyni prawnej Skarbu Państwa - argumentów przemawiających na rzecz tezy przeciwnej. Podkreślić należy także, że stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14 (OSNC 2015, nr 11, poz. 127) przyjmujące, że stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może

nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania, dotyczy postępowania, w którym dochodzi do merytorycznego rozstrzygnięcia o żądaniu nabycia prawa, nie zaś przesłankowego ustalenia. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 609 w związku z art. 510 k.p.c. był nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Materialna moc dowodowa tego rodzaju dokumentu zależy od jego treści merytorycznej, o której rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., III CSK 299/07, niepubl.). Utrwalone zostało w orzecznictwie zapatrywanie, że kserokopia może być uznana za dokument prywatny, jeżeli zostało umieszczone na niej oświadczenie o istnieniu dokumentu o odwzorowanej treści i formie oraz zaopatrzone podpisem poświadczające za zgodność kserokopii z oryginałem. Bez takiego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 206; postanowienia: z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, OSNC 1999, nr 3, poz. 52 z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, OSNC 2004, nr 1, poz. 9; wyrok z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, niepubl.). Sąd Okręgowy zaakceptował stanowisko Sądu Rejonowego, że złożone przez uczestniczkę kserokopie stanowią dokumenty prywatne, chociaż nie spełniały one wymagań pozwalających na taką ocenę i bliżej nie umotywowował swojego osądu, co prowadzi do uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 245 k.p.c. Przyczyną nieuwzględnienia wniosku o przedłożenie oryginałów dokumentów było przyjęcie, że złożenie go było wywołane ich nieczytelnością. Brak natomiast stanowiska w odniesieniu do zarzutu utrzymującego, że nie uczestniczka nie złożyła dokumentów.

W orzecznictwie rozważany był problem posługiwania się przez uczestników kopiami (kserokopiami) dokumentów zamiast ich oryginałami w sytuacji, gdy ze względu na przekształcenia podmiotowe dawnych przedsiębiorców oryginalne dokumenty, czy kopie spełniające warunki formalne, były nieosiągalne dla uczestników i sądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13; z dnia 21 stycznia 2015 r., IV CSK 203/14, niepublikowane).

W takich przypadkach dopuszczona została możliwość posłużenia się niepotwierdzoną kserokopią, jako środkiem przydatnym do ustalenia treści dokumentu, jeżeli z przyczyn faktycznych uzyskanie dostępu do oryginału, odpisu lub wypisu, zrównanych w skutkach z oryginałem jest niemożliwe. Nie dojdzie wówczas do obejścia przepisów regulujących przeprowadzenie dowodu z dokumentów, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 401/06, (niepubl.) ani do naruszenia prawa strony do dowodzenia swoich twierdzeń innymi środkami, utrwalającymi obrazy także dokumentów, które się nie zachowały. Jednocześnie pozwoli to na ustalenie czy dokument istniał, od kogo pochodził i jaką miał treść. Nie spowoduje natomiast wykreowania zakazu dowodowego, nieprzewidzianego przepisami prawa, skoro brak innej możliwości dowodzenia twierdzenia. Obowiązek wykazania okoliczności nieosiągalności dokumentów, z powołaniem na kserokopie, obciąża uczestnika przedstawiającego je. Niebezpieczeństwo nadużyć wyeliminować powinien obowiązek właściwego przeprowadzenia oceny dowodów, przewidziany w art. 233 k.p.c.

Dokonanie oceny naruszenia przepisów prawa materialnego możliwe jest w sytuacji właściwego ustalenia przez sąd drugiej instancji podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia. Zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez sąd drugiej instancji stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego: dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, niepubl.; z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, niepubl. oraz z dnia 27 czerwca 2013 r., III CSK 270/12 niepubl.; postanowienie z dnia 6 grudnia 2013 r., I CSK 112/13, niepubl.).

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że doszło do nabycia służebności przez Skarb Państwa w drodze zasiedzenia z dniem 1 stycznia 1981 r. bez określenia czego dotyczyła rozbudowa sieci elektroenergetycznej w 2004 r., czy też w 2005 r. (te daty używane były zamiennie przez Sąd Rejonowy), było nieprawidłowe. Nie było podstaw do uznania, że rozbudowa sieci jest równoznaczna z modernizacją. Niezależnie od tego, że nie doszło do określenia obszaru nieruchomości koniecznego do korzystania z urządzeń przesyłowych, to wyrażony został pogląd

o możliwości korzystania przez uczestniczkę z całej nieruchomości wnioskodawcy. Brak ustalenia przedmiotu rozbudowy i oznaczenia zakresu zajętej na ten cel nieruchomości uniemożliwiało dokonanie oceny stwierdzenia, że nie doszło do uzyskania nowego prawa.

Zgodnie z art. 285 k.c. służebność gruntowa polega na korzystaniu z nieruchomości obciążonej w oznaczonym zakresie, analogicznie, jak w odniesieniu do służebności przesyłu, uregulowanej w art. 305<sup>1</sup> k.c. Celem służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu jest umożliwienie właściwego korzystania z urządzeń będących własnością przedsiębiorstwa przesyłowego (Skarbu Państwa), usytuowanych na nieruchomości obciążonej, stanowiącej własność osoby trzeciej. Korzystanie to polega na bieżącej eksploatacji urządzeń, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń. Realizacja tego celu możliwa jest poprzez używanie nieruchomości dla zamontowania urządzeń i dostępu do nich w razie potrzeby oraz wykonania niezbędnych czynności. Wymaga to oznaczenia zakresu nieruchomości koniecznego do podejmowania tych działań. W orzecznictwie zwraca się uwagę na to, że treść służebności powinna być skonkretyzowana przez uszczegółowienie działań odpowiadających specyfice przedsiębiorstwa, rodzajowi i umiejscowieniu urządzeń przesyłowych, obecnego sposobu ich wykorzystywania, działań przyszłych, mieszczących się w granicach prawidłowego gospodarowania oraz przewidywanych potrzeb (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11; z dnia 29 listopada 2013 r., I CSK 253/13; z dnia 11 czerwca 2015 r., V CSK 468/14; z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 629/14, niepublikowane). Sąd Najwyższy podkreślił, że ustanowienie służebności następuje dla stworzenia przedsiębiorstwu przesyłowemu trwałego tytułu do posadowienia urządzeń na cudzym gruncie i wykonywania zadań polegających na dostarczaniu odbiorcom energii, wody lub usług. Ograniczenie prawa właściciela nieruchomości obciążonej powinno dotyczyć tylko takiego zakresu korzystania z jego nieruchomości, jaki okaże się niezbędny dla osiągnięcia zamierzeń przy eksploatacji urządzeń. W uchwale z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 36/10 (OSNC 2010, nr 12, poz. 163) Sąd Najwyższy wskazał, że służebność powinna w możliwie najmniejszym stopniu stanowić uciążliwość dla nieruchomości



obciążonej. Przestrzeń koniecznej nieruchomości musi być oznaczona, ponieważ w jej obrębie właściciel nie może podejmować działań, które utrudniłyby lub uniemożliwiłyby przedsiębiorstwu wykonywanie służebności. Wskazane jest zatem jednoznaczne oznaczenie usytuowania służebności, która jako ograniczone prawo rzeczowe podlega wpisowi do księgi wieczystej. Takie określenie służebności pozwoli także na identyfikację, czy rozbudowa doprowadziła do rozszerzenia zakresu korzystania z nieruchomości, czy też podejmowane były jedynie działania w obrębie dotychczasowego zakresu jej obciążenia.

Wnioskodawca utrzymuje, że w 2005 r. doszło do budowy nowych urządzeń i korzystania z nieruchomości w innym zakresie niż poprzednio. Dokonanie weryfikacji tego twierdzenia nie było możliwe w ustalonych okolicznościach. Nie doszło także do jednoznacznego ustalenia przesłanek zasiedzenia uregulowanych w art. 172 § 1 i 2 k.c. (także w poprzednim brzemieniu) w związku z art. 292 k.c., również co do zakresu nabytego prawa do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy. Zaznaczyć należy, że przyjęcie, iż posiadacz służebności był w złej wierze, ingerując w prawo własności poprzedników prawnych wnioskodawcy powoduje, że pozbawione znaczenia są okoliczności ich wiedzy co do zakresu budowy urządzeń przesyłowych.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

